Nᴱᴿ 95.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 12 *Sierpnia v. s.* 1832 *Roku.*

Wiadomości Krajowe.

Rewel 30 lipca.

Dnia 22 lipca obchodzono tu Imieniny Jey Imperatorskiey Wysokości Wielkiey Xiężniczki Maryi Nikołajewny. Dzień ten, wielce uroczysty, był dniem powszechney radości.

O godzinie dziewiątey z rana, waleczny piechotny Newski półk, który się okrył sławą w ostatniey wyprawie przeciwko polskim buntownikom, na plac przed Ekaterynosławskim pałacem wystąpił. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, przeznaczone dla tego półku medale za turecką woynę, w wigilią przysłane zostały, które 22 lipca rozdać postanowiono. O 9 godzinie zrana, przybyli: Jenerał Infanteryi Hrabia Toll, Jenerał-Gubernator Baron Pahlen, tudzież wszyscy znaydujący się w Rewlu Jenerałowie, Sztabs i Ober-oficerowie. Skoro tylko Ich Imperatorskie Wysokości raczyły wyniść na balkon, głośne się, *ura!* po szeregach woyska rozległo, a Jenerał od Infanteryi, Hrabia Toll, przy odgłosie wojenney muzyki, 60 ludziom, którzy mieli uczęstnictwo w tureckiey wyprawie, przypiął medale.

U wzniesionego, w pośród placu ołtarza, Kapelan półkowy odprawił modły. Po ukończeniu których, Ich Imperatorskie Wysokości raczyły przyymować powinszowania Jenerałów i Oficerów; Woyska pod przewodnictwem Hr. Tolla przeciągnęły w ceremonialnym marszu.

Po czém Deputacya Ruskich kupców, miała szczęście Ich Imperatorskim Wysokościom, *chleb i sól ofiarować.*

Ich Imperatorskie Wysokości słuchały Swiętey Liturgii w Cerkwi Swiętego Nikołaja.

W godzinę po południu, wprowadzone były, przez Wielkiego Koniuszego Xiążęcia Dołhorukiego do Sali Ekaterynosławskiego pałacu, szesnaście małoletnich dziewic, ustrojonych w Rossyyskie suknie, córek znakomitszych osób w mieście. Starsza z nich, córka Wice-gubernatora *Lewensztерna*, obróciwszy się ku Jey Imperatorskiey Wysokości Wielkiey Xiężniczce Maryi Nikołajewnie, wydeklamowała dobitnym głosem wiersze następujące:

Starsza z drużek korowodu,
Carewno! *opowiem* Tobie,
Jakie, w uroczystey dobie,
Dzisieysze jego znaczenie:
W nim jest uczuć wyrażenie,
Całego Estlandów *rodu.*
Rycerska kraina stara,
Biegiem czasu zrusiniała,
Miłością ku Tobie *pała;*
Odwiecznie wielbi Dom Cara.
Bóg cię obdarz szczęściem, laty,
Nieznay, co wróg, przeniewierca;
Spotykasz patrząc na szaty,
Żegnay nas bacząc na serca.

Po czém każda z dziewic, postąpiła ku Jey Imperatorskiey Wysokości, i u stóp Jey złożyła koszyk z kwiatami.

Tym czasem w Ekaterynosławskim ogrodzie zastawione były dwa stoły do obiadu: jeden dla Jenerałów i Oficerów, zaproszonych Imieniem Ich Imperatorskich Wysokości przez Wielkiego Koniuszego Xiążęcia Dołhorukiego, drugi zaś dla rang niższych Newskiego półku, którym się dostał zaszczyt tegoż poranku, przyozdobić się medalami za Turecką woynę. W czasie stołu Jey Cesarska Wysokość Wielka Xiężniczka Marya Nikołajewna, zbliżyła się ku oknu i raczyła objawić przez Hr. Tolla, iż spełnia za zdrowie Newskiego półku. Rozległo się grzmotliwe *ura!* i wszyscy powstawszy wykrzyknęli zdrowie Jey Imperatorskiey Wysokości! Jakże zachwycające!, Jakże okazałe było to zdrowie! Pod cieniem stóletnich drzew kasztanowych, zasadzonych przez Wielkiego Odnowiciela Rossyi. — Piotra Pierwszego, spełniła za zdrowie walecznych wojowników, którzy niedawno jeszcze, krwią swoją, miłość ku Tronowi i Oyczyznie stwierdzili.

Wieczorem, Ich Imperatorskie Wysokości, obecnością swoją scenę zaszczycić raczyły: widowisko, przez amatorów, ze szlachty i kupieckiego stanu, na korzyść ubogich wystawione było. Po prześpiewaniu wierszy, na cześć Jey Imperatorskiey Wysokości, Maryi Nikołajewny, i hymnu na uwielbienie Jego Cesarskiey Mości, wystawiono z wielkiém powodzeniem siedm żywych obrazów.

Za powrótem z teatru, Ich Imperatorskie Wysokości, raczyły wieczerzać w pawilonie Ministra Cesarskiego pałacu. Ogród cały był oświecony, a piękny fajerwerk przy mnogiém zgromadzeniu publiczności, rozrywki tego dnia uroczystego zakończył, w którego ciągu ożywiało wszystkich, uczucie czci i miłości ku Wysokiey tego święta Solenizantce. (*G.S.P.*)

Towarzystwo dla zachęcenia Gospodarstwa Leśnego.

Towarzystwo dla zachęcenia Gospodarstwa Leśnego, umieściło dodatek do *gazety handlowey*, który zawiera w sobie szczegóły interessujące, o początkach jego robot, i z niego następujący wyjątek wyciągamy:

Ogłaszając krótkie zdanie sprawy ze swoich czterech pierwszych posiedzeń, Towarzystwo wzywa publiczność, a szczególniey właścicieli lasow i hut, ażeby się do celu jego ustanowienia przyczynić chcieli, udzielając mu wiadomości pożytecznych, zgodnych z przedmiotami, w okrąg prac jego wchodzącemi.

Radzca Tayny *Poletica*, prezydent towarzystwa, oraz członkowie przez J. C. M. mianowani, odbyli dnia drugiego upłynionego kwietnia, pierwsze swoje posiedzenie, na którém następujących członków wybrali: Radzców Taynych Drużynina, Karniejewa i Kayssarowa, Jenerał-porucznika Orłowskiego, Rzeczywistego Radzcę Stanu Barona Meyendorfa, Kniażewicza, i Kollegialnych radzców Breytenbacha i von Focka, Radzców nadwornych Pereligina i Grumbacha, i Doktora Meyera adjunkta dyrektora Cesarskiego botanicznego ogrodu. Kollegialny radzca von Fock został tymczasowie do pełnienia obowiązków sekretarza w wydziale scientyficznym wezwany. Towarzystwo postanowiło składać swe posiedzenia raz we dwa tygodnie.

Na swojém drugiém posiedzeniu 22 kwietnia, Towarzystwo wybrało na zastępcę prezydenta, Rzeczywistego radzcę stanu Barona Meyendorfa; na członków: Senatorów Frołowa i Perowskiego, tudzież Rzeczywistego radzcę stanu Einholma; na korrespondentów: P. Szmalca (*Schmalz*) professora w uniwersytecie dorpackim; P. Karazina, znanego agronoma, właściciela w gubernii Słobodzko-ukraińskiey, P. Levis, sekretarza towarzystwa ekonomicznego w Inflantach, tudzież P. Zigrę uczonego w Rydze ogrodnika.— Towarzystwo postanowiło sporządzić własnym kosztem drugie wydanie instrukcyi względem administrowania lasów, przeznaczonych na wytapianie kruszców w Ura-

łu, ogłoszoney przez J. W. P. Ministra skarbu, w celu upowszechnienia tego pożytecznego dzieła wewnątrz Rossyi.— Radzca Dworu Fomin został mianowany pomocnikiem sekretarza w wydziale umiejętności, a radzca kollegialny Sayger, bibliotekarz J. C. M. na bibliotekarza towarzystwa wezwany został.— Uchwalono zostało zrobić odezwy do prezydentów rozmaitych towarzystw ekonomicznych, prosząc ich o przyłożenie się do tego przedsięwzięcia.

Na posiedzeniu swojém 6 maja, towarzystwo wybrało na korrespondenta radzcę kollegialnego i szambellana Barona Meyendorfa, który się teraz za granicą znayduje.— Radzca stanu Szelechow, podał do przeczytania projekt organizacyi wewnętrzney towarzystwa; zastępca zaś prezydenta, notę w tymże samym przedmiocie odczytał. Wyznaczono komitet dla przeyrzenia projektu z notą i zdania o nich sprawy; temuż samemu komitetowi poruczono wygotowanie projektu o medalach, przeznaczonych do rozdawania, za postępy ważne w rządowey lasów uprawie. Drugi komitet odebrał poruczenie, oznaczyć, jakieby należało sprowadzić nasiona, zkąd, w jakiey ilości i w jakiey porze. P. Jakowlew, dymissyonowany kornet gwardyi, uczynił dla towarzystwa dar 10,000 rubli.— Radzca stanu Fiszer, czytał notę ułożoną przez siebie, a doktor Meyer inną, o przedmiotach, naybardziey baczności towarzystwa wymagających.— Postanowiono: że wszystkie propozycye na piśmie mają być podawane towarzystwu i złożone w ręce prezydenta lub też jego zastępcy.

Na posiedzeniu d. 26 maja, towarzystwo wybrało na korrespondentów, gubernialnych szlacheckich marszałków, i guberskich forszterów: Dellera, Beklemiszewa, von Oschmana, Palmę, Freyreysa, Neymanna, Rybnikowa, tudzież podforszterów Fogela, Kawalskiego, Makarowa, Wildermeta i Hirszfelda.— Członkowie obecni, zrobili subskrypcyy rocznych od 50 do 200 r., a prócz tego znakomite jednorazowe ofiary. Czytano rozporządzenie ministra skarbu, w którém się wiadomości bardzo ciekawe o gospodarstwie leśném zawierały. Przepisy te przysłał z Berlina Baron Meyendorf radzca kollegialny. Prezydent doniósł, że Senator P. Dywow, przesłał mu swoje dzieło o zachowaniu i ulepszaniu lasów. Wyznaczono komitet do przeyrzenia tego dzieła i dania opinii względem pożyteczności zrobienia drugiey jego edycyi. Inny komitet został wyznaczony, dla zdania sprawy o piśmie rzeczywistego radzcy stanu Imakina, o sposobach zaradzenia zniszczeniu lasów, w którém się oraz zawierają przestrogi względem ich zasiewania.— Opinia komitetu, któremu poruczono organizacyą wewnętrzną towarzystwa, przyjętą została. Rapport komitetu o nasionach, wydrukowany zostanie. Spisy xiąg francuzkich, niemieckich i rossyyskich, potrzebnych dla biblioteki towarzystwa zostały podane, a P. bibliotekarzowi zakupienie ich poruczono. Biblioteka dostała dary od PP. Pereligina, Szelechowa i Zigry.

Towarzystwo od jednego ze swoich członków korrespondentów w Niemczech odebrało notę, względem epoki roku nayprzyjaźnieyszey wycinaniu drzewa na budowę, które powinno być suche i niezawierać w sobie samém zarodku swojego zniszczenia: naygłównieyszą przyczyną jego zgnilizny jest rak suchy. Z doświadczeń professora Raina, w Tarandzie (blisko Drezna) okazało się, iż w zimie, kiedy wegetacya widoczna ustaje, soki nie zstępują do korzeni, ale się rozlewają po całey massie drzewa, i tam są skupione aż do wiosny. Professor Rainn nabył przekonania, iż się znayduje w soku epoka, w którey włókna drzewa do naywiększey suchości przychodzą (w Droznie przy końcu maja, albo też na początku czerwca); epoka się ta musi różnić o kilka tygodni, stosownie do klimatu i drzew gatunku; ale zawsze odpowiadać będzie naywiększemu rozwinieniu się wegetacyi widoczney, która wyciąga z pnia, całą umieszczoną w niém wilgotną pożywność. Ponieważ pozbycie się soków, albo doskonała suchość włókien, jest głównym warunkiem trwałości drzewa przeznaczonego na budowę, wypada ztąd, iż wycinanie drzew odbywać się powinno w epoce, naywyższego stopnia rozwinienia się wegetacyi widoczney. Po wycięciu, potrzeba zostawić drzewo na ziemi z jego gałęziami i liśćmi, na ten koniec, ażeby wyciągnęły z niego do szczętu pozostałą w niém pożywną wilgoć. P. *de Cotta*, dyrektor akademii leśniczey w Tarandzie, przeświadczony o tych prawdach, wzywa, ażeby doświadczano ich w Rossyi.

Towarzystwo przedsięwzięło środki dla zrobienia doświadczeń w tey mierze w okolicach Petersburga, o których wypadku publiczności doniesie.

Pragnąc ułatwić właścicielom lasów środki nabycia wiadomości względem naylepszych sposobów zbierania i przechowywania nasion drzewnych, Towarzystwo donosi, iż w krótkim czasie u wszystkich xięgarzy petersburskich i moskiewskich będzie do nabycia za 80 kop. ass. exemplarz instrukcyi w tym przedmiocie. Towarzystwo także obowiązuje się dostarczyć za cenę naymnieyszą nasion, których lista przyłączona jest do N. 50 *Gazety Handlowey*. (*J. d. S. P.*)

F r a n c y a.

Paryż dnia 30 lipca.

Wczorayszа rewija nie była liczna, wielu gwardzistów narodowych brakowało; w ogólności, wszyscy ci nie stawili się, którzy z systematu są nieukontentowani, a takich jest pełno. Woysko liniowe przedstawiało naypięknieyszy widok. Xiążę Orleański dowodził, jako jenerał-porucznik; wkrótce będzie on mianowany Marszałkiem.

Gazeta *Temps* pisze, że marszałkowi Soult nie zupełnie skutkowały kąpiele w Montdor i że dla poratowania zdrowia wyjedzie na wieś, gdzie jednak przybywać będzie do niego co drugi dzień pierwszy sekretarz, dla powzięcia instrukcyy we wszelkich sprawach, tyczących się jego wydziału.

Xiążę Talleyrand ma tu powrócić z końcem t. m., a w połowie września powróci do Londynu, dla objęcia swey posady.

Dziennik *des Debats* i wiele innych gazet zawierają telegraficzne depesze z Bajonny pod d. 30 lipca, które, podług odebranych z Lizbony przez tamecznego sardyńskiego konsula wiadomości, blokowanie Tagu przez admirała Sartoriusa potwierdzają i wylądowanie oddziału woyska Don Pedra około Figueiras i w Caxias, (o 6 mil od Lizbony odległém), donoszą.

W okolicach Marsylii zjawiło się bardzo wiele szarańcy.

Kontr-admirał Ducrest de Villeneuve, o którym donoszono, iż ma objąć dowództwo eskadry, zgromadzóney w Cherbourg, będzie zastępowany w dotychczasowém urzędowaniu, jako major jeneralny marynarki w Tulonie, przez kontr-admirała barona Freycinet. (*G. C.*)

— Dnia 31 —

W *Wersalu* doroczna uroczystość lipcowa została podzielona na dwie niedziele, oprócz uroczystego obchodu w dniu 29 lipca, 2gi obchód będzie miał mieysce dnia 5 sierpnia, w którym statua Jenerała *Hoche*, przez Króla miastu darowana, ma bydź uroczyście odkrytą. W dniu tym gwardya narodowa i garnizon cały, defilować będą przed pomnikiem. Miasto chce dać ucztę dla naybliższych krewnych zmarłego Jenerała, na którą mają bydź zaproszone wszelkie władze cywilne i woyskowe. — Wszystkie fontanny ogrodu Wersalskiego zostaną otworzone po obiedzie, a wieczorem miasto będzie oświecone. Wdowa po Jenerale *Hoche*, kazała wybić medale na pamiątkę męża swego, które dnia 5 różnym władzom mają bydź rozdane.

Przy uroczystości lipcowey obchodzono w *Lugdunie* żałobne nabożeństwo w przytomności wszystkich władz, za poległych w lipcu 1830 roku. Dnia 29go odprawiła się rewija 4ch półków piechoty, 2ch półków dragonów, 3ch bateryy artylleryi, i 500 saperów. Wieczorem miasto było oświecone, i po różnych uciechach, piękny fajerwerk zakończył tę uroczystość.

— Dnia 1 sierpnia. —

Woysko znaydujące się podczas uroczystości lipcowey na wielkiey rewii, składało się z 35 tysięcy ludzi, prócz gwardyi narodowey. Naczelnie dowodził Jenerał Porucznik *Pajol*; dywizyami dowodzili: Xiążę Orleanu, Jenerał Porucznik *Roguet*, Jenerał *Gourgaud*, Jenerałowie Porucznicy: Baron *Gèrard* i Hrabia *Colbert*. Król przybył z bardzo licznym sztabem o godzinie 10, objechał wszystkie linie woyska, i kazał im przed sobą przeciągać na placu *Vandome*. Podczas tey rewii, czterech wychowańców szkoły politechniczney, podało prośbę do Króla, aby oddalonych za należenie do ostatnich wypadków, uczniów z tego instytutu, raczył kazać przywrócić.

Malarz *Geoffroy* powołany został przed sąd przysięgłych. Punkta jego oskarżenia są następujące: 1) zamiar obalenia rządu i pobudzanie obywateli do powstania przeciw władzy Rządowey. 2) Podburzanie do woyny domowey. 3) Wspólnictwo rozmyślnego zamiaru morderstwa. 4) Zawieszenie znaku buntowiczego.— Na wczorayszém posiedzeniu sądowém, jeneralny adwokat P. *Delapalme* wprowadzał skargę, adwokaci zaś *Moulin* i *Landoin* bronili obwinionego. Po jednogodzinney przeszło naradzie, sąd przysięgłych uznał malarza *Geoffroy* tylko w jednym względzie winnym, to jest, z powodu rozmyślnego zamiaru morderstwa.

Dnia 20 lipca w *Valence* został ścięty zabóyca Pana i Panny *Beranger z Arce*. W tymże dniu odbytą została exekucya śmierci w *St. Flour*, przy którey szczególnieyszy zdarzył się wypadek: Winowayca nazywał się *Gabryel Miguel*; gdy kat ze swemi posługaczami wzięli się już do niego, widząc się bydź wolnym od kaydan, pochwycił kamień, którym ugodził przed sobą stojącego kata, aż się krwią oblał; wtenczas xiądz, stróże więzienia i posługacze, ucieczką się ratowali. *Gabryel* obarykadował się i groził śmiercią każdemu, ktokolwiekby się zbliżył. Władza woyskowa udała się do Prokuratora, a za jego zdaniem, strzelono w nogi winowaycy, który, gdy się wywrócił na ziemię, został zawleczony na szafot i wyrok śmierci spełniono. (*G. W.*)

Wczoray Królestwo Ichmość trzymali do chrztu nowonarodzoną córkę Margr. de Loulé (szwagra Don Pedra). Królowa Donna Marya i Xiężna Braganza były świadkami tego obrzędu.

— Dnia 2 — (*G.C.*)

Rząd, zawiadomiony, że rozmaite okręty widziane były składające proch na pobrzeżach Afryki w bliskości *Bona*, rozkazał, aby płytkie statki, po miałkich wodach mogące pływać, zostały urządzone, dla zapobieżenia tym nadużyciom.

Wczoray odbył się pojedynek między wydawcą Dziennika *Temps* P. *Coste* i Kommissarzem Policyi P. *Benoit*. W jednoczesném strzelaniu na komendę, Kommissarz został w bok postrzelony.

Pan *Benoit*, Kommissarz Policyi, z odniesioney w pojedynku rany, umarł dnia wczorayszego rano. (*G. W.*)

— Dnia 4 —

Przedwczoray dawał Król w St. Cloud prywatne posłuchanie posłowi hiszpańskiemu hr. Ofalia, tudzież angielskiemu i brazyliyskiemu.— Wczoray wezwany został przez Króla bardzo śpiesznie Hr. Ofalia do Tuilleryów. Ponieważ hrabia bawił w Wersalu, posłano więc za nim list królewski, po czém udał się Poseł do Tuilleryów, gdzie miał długie posłuchanie.

Gazeta *National* i wiele tuteyszych pism, zawierały wczoray list vice-hrabiego Chateaubrianda, pisany dò xiężney Berry, i wyjęty z gazety angielskiey *Globe*: „Madame! Wasza Królewska Wysokość, nie znàydziesz we Francyi, ani korony, ani grobu.— Będziesz W. K. M. sądzona, skazana i ułaskawiona. Racz osądzić sama, czyli to dla W. K. M. przystoi. (podp.) *Chateaubriand*.„ — Podług tegoż pisma, miał P. Chateaubriand oświadczyć, że te słowa ustnie mówił, lecz, że nie pisał żadnego listu.

— Dnia 5 —

Jenerał-porucznik Solignac miał wczoray prywatne posłuchanie u Króla.

Prefekt departamentu wybrzeżów Rodanu; mianowany został radcą stanu.

W Lugdunie ogłoszono publicznie i przybito urzędownie królewskie rozporządzenie, polecające reorganizacyą gwardyi narodowey.

Podług gazety *Temps*, przesłał Don Miguel swemu Posłowi w Madrycie, hr. Figueira, list do Króla Ferdynanda, tey osnowy: że wszystko dla niego stracone, jeżeli mu woysko hiszpańskie na pomoc nie przyydzie. Wystawiał także Królowi hiszpańskiemu, iż jego własny interes wymaga, aby wszelkiemi sposobami starał się zapobiedz ustanowieniu innego rządu w Portugalii, albowiem ztąd skutki niewyrachowane wyniknąć mogą. Hr. Figueiras udał się niezwłócznie do San Ildefonso, gdzie osobiście Królowi depesze wręczył. Król po przeczytaniu onychże, zdawał się bydź bardzo zamyślonym. — Po upłynieniu dwóch godzin, otrzymał Poseł Don Miguela odpowiedź, że Król bardzo ubolewa nad nieszczęściem Don Miguela, ale że układy z Anglią i Francyą zawarte, stawiają go w niemożności wmieszania się w zatargi portugalskie.

Nadeszły prywatne wiadomości, że flota angielska do Skaldy odpłynęła, oraz, że okręty, w Cherbourg zgromadzone, odebrały także rozkaz do odpłynienia. (*G.C.*)

A n g l i a.

Londyn dnia 28 lipca.

Pan *O'Connel* wezwany jest przez mieszkańców *Limericku*, na kandydata z tego miasta do przyszłego Parlamentu. (*G.W*)

— Dnia 4 Sierpnia —

Królowa poleciła snycerzowi Chantrey, aby wypracował popiersie zmarłey xiężniczki Ludwiki Sasko-Weymarskiey.

W przeszły poniedziałek odprawił związek Birminghamski wielkie zgromadzenie, na którém postanowiono, podać do lorda hrabiego Greja przedstawienie, względem zniesienia teraźnieyszych praw pieniężnych, zbożowych i słodowych.

Tuteysze gazety zawierają opisanie wielkiego balu, który xiążę Northumberland dawał Królowi w swojém wieyskiém mieszkaniu Sion-House. Sala, w którey obiadowano, ma bydź naypięknieyszą w całey Europie. Suffit teyże wsparty jest na 12 kolumnach z białozielonkowatego prawdziwie starożytnego marmuru, które dziadek xięcia każdą po 1000 funt. szterl. w Rzymie kupował. Na stole, przy którym Król jadł obiad, i przy którym 20 osób siedziało, było wszelkie naczynie ze szczerego złota; na drugim stole, przy którym jadło 40 osób, były wszystkie naczynia ze srebra. Po obiedzie oglądał Król i całe towarzystwo długą galeryą i bibliotekę, gdzie widzieć można obrazy wszystkich władców angielskich i każdego szczepu z domu Percy. O godzinie 9tey dano znak, iż dwóch współubiegających się fejerwerkerów (Francuz i Niemiec) swoje operacye rozpocząć mogą. Na zakończenie tych wspaniałych fejerwerków, jakich nie widziano w Anglii, wystawiono w brylantowym ogniu herb domu Brunświckiego. Każda przestrzeń tego herbu jaśniała kilka minut w rozmaitych światłach, a wszystko opierało się na wspaniałey świątyni z niebieskiego ognia. O godzinie 10tey oddalił się Król ze swojém towarzystwem, dając poznać Gospodarzowi, naywyższe ukontentowanie z tak świetney zabawy. Królowa dla nastąpioney słabości nie mogła bydź przytomna.

Naradzają się teraz w Londynie nad planem założenia żelazney kolei między Londynem a Dowerem, który chce wśpierać wielu bogatych i wpływ mających obywateli Starego miasta (City). Przekonano się na mieyscu, iż pagórki, będące dotąd jedyną przeszkodą, mogą bydź objechane, przez co nawet prosty związek między hrabstwami Kent i Essex znacznie ułatwionym będzie. Na naybliższém posiedzeniu podadzą zapewne pety-

cyę względem tego przedmiotu o zezwolenie parlamentu. (*G. C.*)

Portugalia.

Lisbona dnia 22 lipca.

Tuteysza *Nadworna Gazeta* donosi: „Odebraliśmy dziś o godzinie 1otey rano list z *Koimbry* pod datą 18 b. m. przez umyślnego posłańca, w którym między innemi piszą, że cała 2ga dywizya połączyła się już z 4tą, pod wodzą jenerała *Santa Martha* będącą: woysko zostało od ludu z naywiększym zapałem przyjęte; spodziewamy się, że wkrótce będziemy uwolnieni od napastników."

Times zawiera następujące pismo z *Lisbony* z datty 22 lipca: „Podług ostatnich wiadomości, *Don Pedro* ma się jeszcze znaydować w *Porto*, doana jednak niezadługo cięższego boju w blizkości tego miasta, gdy znaczne nasze siły śpieszą w tamte okolice. Obawiam się wielkiego rozlewu krwi, i zdaje mi się, że ta woyna nie prędko się ukończy. Admirał *Sartorius* przybył dnia 19 z 7 wojennemi okrętami i jednym statkiem parowym, i stanął przed *Lisboną* w oddaleniu o jeden wystrzał armatny od *Bugio*. Ich bandery wyraźnie widzieć można. *Don Miguel* znayduje się w *Cachias*, gdzie jego flota stoi, która się składa z jednego liniowego okrętu, jedney fregaty, 3 korwet i dwóch brygów, jest gotowa wyyść pod żagle, dla uderzenia na nieprzyjaciela. Admirał *Sartorius* zawiadomił urzędownie P. *Hoppner* i innych tuteyszych Konsulów, iż port tuteyszy ogłasza w stanie blokady. Ma mieć na swych okrętach 1000 ludzi woyska lądowego i 5000 broni dla ochotników. Miasto jest w zupełney spokoyności.

Wychodząca w *Porto Chronica Constitutionnel* zawiera w nadzwyczaynym swoim dodatku z dnia 21 b. m. urzędowe wiadomości o dalszych poruszeniach woyska *Don Pedra.*

„Depesze hrabi *Villaflor* do ministra *Joze Freire.* Przesyłam JW. Panu załączone tu depesze, od pułkownika *Hodges* otrzymane, który dowodził kolumną, przez którą woysko nieprzyjacielskie pod *Pennafiel* rozproszone zostało. Z jego pisma dowie się JW. Pan, w jak zręczny sposób prowadził i uskutecznił swoje poruszenia. Jego sprawienie się, popiera moje przedstawienie szczególnieyszym względom rządu, na które zasługuje, równie jak officerów i żołnierzy, których ten podpułkownik w swym rapporcie wspomina.

Z Oporto (Porto) dnia 21 lipca. — Rapport podpułkownika *Hodges* przesłany jenerałowi hrabi *Villaflor.* Stosownie do rozkazu JW. Pana, udałem się dnia 17 t. m. o godzinie 1szey rano z 1szym batalionem 18 pułku piechoty i oddziałem jazdy do *Vallongo*, gdzie, dowiedziawszy się, że część woyska nieprzyjacielskiego przeszła pod *Carveiro* rzekę *Duero*, zrobiłem rozpoznanie aż do tego mieysca, a nie znalazłszy żadnego woyska nieprzyjacielskiego, powróciłem do *Vallongo* i tam połączyli się ze mną ochotnicy pod komendą podpółkownika *Luis Pinto Mendoza.* Dowiedziawszy się, że korpus nieprzyjacielski usiłuje zgromadzić się przy *Pennafiel*, i zająć mocne stanowisko, posunąłem się do *Batlar.* A ponieważ życzeniem JW. Pana było, rozproszyć w tych stronach zbierającego się nieprzyjaciela, udałem się błoniami ku *Pennafiel.* Podczas naszego pochodu spostrzegaliśmy pojedyńczych uzbrojonych ludzi, którzy natychmiast uchodzili. O milę od *Pennafiel* uyrzeliśmy forpoczty nieprzyjacielskie, na łańcuchu wzgórków ustawione, które za zbliżeniem się naszey kawaleryi cofnęły się. Wkrótce potém spostrzegliśmy korpus nieprzyjacielski, przygotowany na nasze przyjęcie. Linia nieprzyjacielska opierała się prawém skrzydłem o klasztor, na końcu miasta *Pennafiel* będący, a lewém o skały nad rzeką *Duero*, gdzie widać było znaczną liczbę nieregularnego woyska. Miasto nie było wcale zasłonione, a na prawo stały liczne bagaże i cokolwiek woyska, z czego wnosiłem, że nieprzyjaciel zamierza tą stroną swóy odwrot uskutecznić, skoroby ze swego stanowiska był wyparowany. Kazałem natychmiast artylleryi wystąpić na przód i batalionowi 18go pułku piechoty, pod dowództwem kapitana *Miranda*, osadzić miasto, a batalionowi morskiemu pod kapitanem *Shaw*, postąpić od prawey strony miasta na przód, dla przecięcia odwrótu nieprzyjacielowi. Artyllerya rozpoczęła ogień, a ochotnicy, nie tracąc czasu na strzelaniu, uderzyli silnie na nieprzyjaciela, który ze znaczną stratą cofnął się za miasto, gdzie na wzgórzu zaczął się okopywać, lecz i z tego stanowiska przez ochotników wyparowany, osadził skały za miastem na prawo; rozkazałem wtedy batalionowi ochotników i batalionowi morskiemu, uderzyć razem na nieprzyjaciela, który po krótkim oporze, w naywiększym nieładzie ucieczką się ratował. Strata nieprzyjacielska wynosi przeszło 200; my mamy tylko trzech zabitych i kilku ranionych i t.d — 19 lipca.

Lloyd Hodges.

(*G.W.*)

Egipt.

Dwór i Rozkosze Baszy.

O dwie albo trzy mile od Kairu, w końcu ulicy figomorwowey, leży Szubra, rezydencya ulubiona baszy egipskiego. Pałac nad brzegami Nilu nieodznacza się bynaymniey przez swoję architekturę; ale ogrody obszerne i piękne, przyozdabia kiosk, który jest naypięknieyszą i nayoryginalnieyszą budową, jakąm kiedykolwiek oglądał. Wychodzisz z gaiku pełnego wonności drzew pomarańczowych, i postrzegasz przed sobą ogromne podwoje, świecące się nad przepysznemi wschodami. Wstępujesz tam i znajdujesz wchodząc kolumnadę czworograniastą z marmuru białego, otaczającą małe jezioro, na którém się kołyszą, dwie albo trzy piękne łódki, jedwabnemi linami do brzegu przywiązane. Te szeregi kolumn kończy balustrada, na którey, wypukłą rzeźbą wydane są gromady ryb rozmaitego gatunku; w każdym rogu wznosi się niewielki taras, którego kolosalney wielkości krokodyle pilnują; daley poza kolumnadą są gabinety, do których wchodzisz podnosząc zasłony z materyy szkarłatnych, barwa tak sprzeczna z białością marmuru, z którego kiosk jest zbudowany. Naywiększą roskoszą baszy jest wożenie po tém jeziorze jedney ze swoich ulubionych Czyrkassek w łódce i wywrócenie swojego ulubionego skarbu na srzodku pięknego jeziora. Ponieważ Jego Wielkość chodzi zwyczaynie w kaftanie bawełnicznym, a na nim nosi szatę z materyi grubey, nielęka się bynaymniey nieprzyzwoitości nurkowania, nic zaś go bardziey niebawi, jak widok pięknych Czyrkassek, wydających krzyki przeraźliwe, trzepoczących się w wodzie z rozpuszczonemi włosami i wyciągających ręce do czarnych eunuchów, którzy z wysokości balustrady, lub też ze schodów marmurowych, rzucają się wpław dla uratowania.

Cały przepych *Tysiąca i jedney Nocy*, jest rzeczywistością na dworze egiptskim. Niemasz może na całym świecie zastępu woyska bardziey malowniczego, jak straż eunuchów nubiyskich; skóra ich czarna i lśniąca się razem, odziani w materye szarłatne i złotogłowe, dosiadający nad śnieg bielszych rumaków i wywijający damasceńskiemi szablami. Liczni mieszkańcy haremu, tłumy urzędników cywilnych i oficerów lądowych z morskiemi, w haftowanych mundurach, pazie, lausierowie, tudzież inni służalcy w bogatych ubiorach; muzyka wojenna, którą Mehemet-Ali namiętnie lubi; konie arabskie, dromadery nayeżdżone, i t. d. wszystko to zebrane około baszy egipskiego, wszystko to wiek złoty Bagdadu i jego romansowego kalifa przypomina.

Lecz nigdzie, ten dwór przepyszny nie wygląda tak okazale, jak w roskosznym pałacu letnim, położonym wśrzód ogrodów Szubry. Podczas uroczystości bayramu, basza przyymuje pospolicie swoich urzędników w tym czarodzieyskim przybytku. Kolumnada jest oświecona, gromady liczne dworzan lub też obcych krążą około jeziora, odpoczywają na małych dywanach perskich, palą długie swoje ozdobne fayki; albo rozmyślają oparci o balustradę, powiewne i bogate szale, w tenczas kiedy się cień ich odbija we zwierciedle jeziora, oświeconego srébrnemi promieniami Xiężyca, lub też blaskiem illuminacyi. Ze wszech stron wznoszą się dźwięki pełne melodyi; a jeżeli wietrzyk powionie, roznosi daleko naywdzięcznieysze wonności. (*J.d.S.P.*)

DODATEK

1 Bobruyski Komitet Budowniczy, naznaczył u siebie targ 8go i przetarg 12go dnia oktobra tego roku na najęcie do robot 1833 roku różnego nazwania maystrów, na wyrąbanie i dostawę do twierdzy do mieysca robót bierwion, żerdzi, drew i dalszego lesnego materyału, dostarczenie kamienia dzikiego i wapiennego, przywiezienie z pola różnych kamieni, przygotowanych przez skarbowych ludzi, wyrobienie w skarbowey cegielni cegły budowniczey, przewóz jey do mieysca robot, dostawę różnego rodzaju żelaza i narzędzi, oraz zapasow i na podwożenie w czasie robot piasku, gliny, żwiru, darnia, czarno-ziomu, bierwion, żerdzi, desek, brusków i t. d.

Do czego Komitet wzywa życzących z ustanowionemi na prawo targu świadectwami i dostatecznemi ewikcyami. Bobruysk dnia 4 apryla 1832 roku.

Jenerał-Major Inżynierów Purmeyster.

Za Sekretarza Unterceigwachter 13tey klassy Puzinenkow. (1007)

---

1 W Magistracie Miasta Wilna odbywać się będą prawnym porządkiem w teraźnieyszym miesiącu Auguście dnia 23 targi, a dnia 25 przetargi, na oddanie od dnia 29 septembra teraźnieyszego roku, w arendowną tenutę domów, w wiedzy tego Magistratu zostających, jako to: Zelmana Sakiera przy ulicy Żmuydzkiey pod N. 337; Starozakonnych Necbisów przy ulicy Kwaszelney pod N. 1,191; Butkiewiczów przy zaułku Policyynym pod N. 264; Leyków przy ulicy Portowey pod N. 1,161 i Maciejewskich na Zarzeczu pod N. 583 położonych; aby więc życzący należeć do takowych targów i przetargów, w oznaczone terminy do Magistratu Wileńskiego jawili się, w tym celu wydaje się ninieysze ogłoszenie. Roku 1832 augusta 11 dnia.

Marcin Straus Burmistrz.

Kazimierz Degutowicz Regent. (1010)

---

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na wzięcie pobudowania w miastach Wileyce Hauptwachtu z dwiema kordegardami, i Słucku hauptwachtu za wyliczone w śmietach summy na pierwsze 7,997 rubli 44 kop. i ostatnią 4,657 rubli 97 kop. postanowiono odbydź targi, naprzód w Wileyskim i Słuckim sądach powiatowych w dniach 9 i 12 września, a potym w Mińskiey Izbie Skarbowey, jako to dla targu i przetargu 7 oktobra tego roku. Zatém życzący podjąć się takowey budowy, zechcą przybywać na wymienione terminy, z dostatecznemi ewikcyami do pomienionych Sądow i Izby, gdzie stawiącym się życzącym okazane będą kondycye, plany i śmiety. Lipca 5 dnia 1832 roku.

Assesor Arcimowicz.

Naczelnik Stołu Anisimow. (1005)

---

1 Od Podolskiey Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niey będzie przedawany za dług dom murowany, w mieście Kamieńcu położony z dalszemi zabudowaniami i placem pod nim 576 sążni kwadratowych, tuteyszego mieszkańca żyda Szmuyły Cowzmera, oceniony podług ilości niepalnych materyałow 17,733 rub. 18 kop. assygnacyami; do czego terminy naznaczone bydź mają od poźnieyszego wydrukowania w St. Petersburskich i Moskiewskich gazetach we 4 miesiące.

Członek niezmienny Czyrmucki. (1006)

---

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, za remissą Sądu Powiatowego Oszmiańskiego w majątku Narbutowszczyznie w Powiecie Oszmiań. położonym, do dziedzictwa W. Wacława Klukowskiego Tytularnego Sowietnika należnym, exystujący, w powtornym terminie na zjazd oznaczonym, to jest: dnia 4 julii idącego roku w komplecie do rzeczonego majątku przybywszy, z powodu niezałatwienia wymiaru ziemnych własności majątku pod Konkurs oddającego się, oraz niedopełnienia komportacyi przez klasztory łacińskiego wyznania do konkursu należne, poruczoney sobie czynności wedle przedpisań Zwierzchniczych rychło zaskutecznić się powinney kontynuować niemogąc, i z racyi że członkowie komplet w tym Sądzie składający, do rozpatrywania dzieł w Sądzie powiatowym przewodzących się, oraz do sądzenia podobnychże spraw exdywizorskich są obowiązanemi, konkludować sprawy konkursowey w folwarku Narbutowszczyznie niezostają w możności. Przeto dalsze działania w poruczonym dziele do dnia 1go septembra idącego 1832 roku, odłożywszy, w tém dniu nie już w majątku Narbutowszczyznie, lecz w mieście Sądowym Oszmianie w mieyscu przez się obranym, juryzdykcyą swą zafundować, i poruczoną czynnością nieużyczając stronom żadnych więcey odkładow do ostatecznego sprawy rozwiązania zaymować się przedsięwziął, aby więc debitor oraz kredytorowie i pretensorowie z dowodami swe pretensye wyświetlającemi, tudzież zupełną gotowością do konkursu przybywali, pod karami sprzeciwieństwa obowiązując, o tém tychże kredytorów i pretensorów, raz ostateczny przez Gazetę Kuryera Litewskiego obwieszcza.

Antoni Rewkowski Assesor Sądu Powiatowego Exdyw.

Ignacy Zakrzewski Assesor Sądu Ptgo.

Ignacy Januszewicz Sędzia Ptu Oszm.

Regent Suraż. (1011).

---

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad majątkiem Hołoblewszczyzną w Powiecie Oszmiańskim sytuowaną, do dziedzictwa JWW. Franciszka i Józefy z Bilewiczów Czechowiczów Prezydent. Granicz. Oszmiań. należną, za remissą Sądu Powiatowego Oszmiańskiego naznaczony; w terminie na powtórny zjazd zadeterminowanym, to jest: dnia trzeciego idącego miesiąca augusta, ad fundum rzeczonego majątku w komplecie przybywszy, z powodu, że oprócz trzech Kredytorów, nikt więcey stanności nie oświadczył, i z tych żaden z pretensyą swą żadając rekognicyi nie wszedł; Członkowie zaś tego Sądu składać komplet w Sądzie Powiatowym obowiązani. Oczekiwać przybycia Kredytorów i Pretensorów w majątku Hołoblewszczyznie ze stratą czasu dla rozsądzenia dzieł w Sądzie Powiatowym przewodzących się, i podobnychże Spraw Exdywi-

zorskich poświęcić się mającego, nie mogąc. Jako po załatwieniu czynności mieyscowych pierwszemu zjazdowi właściwych, na dalsze kontynnowanie sprawy konkursowey juryzdykcyą swoją z majątku Hołoblewszczyzny do miasta Powiatowego Oszmiany przeniósł, w dniu 13 praesen. do słuchania takowey sprawy przystąpić, i do dnia 15 następującego miesiąca septembra teraźnieyszego 1832 roku, onę bez przerwy zaymować się, w jakim dniu też sprawę do namowy wziąć, na niejawiących się ze stosunkami swojemi Kredytorów i Pretensorów, wieczną amissyą zapisać, odeterminowawszy; aby Kredytorowie w przeciągu wyrażonego czasu, z dowodami swe pretensye probującemi do miasta Oszmiany przybywali, i w tym Sądzie jawili się, raz ostateczny przez gazetę Kuryera Litewskiego zawiadamia.

Józef Bukaty Prezydujący Sędzia.

Antoni Rewkowski Assesor Sądu Powiatowego Oszmiańskiego.

Ignacy Januszewicz Assesor Sądu Powiatowego Oszmiańskiego. Regent Suroż.

---

2 Kommissya Sądowa Edukacyyna na Gubernije Litewskie, Białoruskie, Mińską i Obwod Białostocki ustanowiona, jeszcze w roku 1829 lipca 31 dnia obwieściła przez Gazetę Kuryera Litewskiego, Obywateli powyż wymienionych Guberniy, którzy do Spraw w tey Kommissyi odbywanych komportowali rozmaite papiery i dokumenta; ażeby takowe papiery, jako po odbytych Sprawach, z Kancellaryi teyże Kommissyi odebrali. Gdy dotąd strony procedujące, ani same, ani przez swoich Plenipotentów, o zwrót tych papierów nie dopomniały się; przeto Kommissya po raz ostatni obwieszcza Possesorów Dóbr pojeznickich i ewikcyynych, w powyż wyrażonych guberniiach leżących; a mianowicie Dóbr: Podhacia i Ośnieżyc, Zabacia, Szańca, Jakszyc i zaścianka Reczek, Bukontyszek, Łanxodź i Koreywiszek, Kazimierzowa, Gur i placu w Widzach, Zamosza, Ustayła, Iwańska, Jamińska, Żydyk, Kietun i Astry, Niemenczyna vel Podkrzyża, Ostrowa, Bakanowa, Rzepichowa i Małkowicz, Kuchoń, Stoszan, Duboi, Brodnicy i Ohowa, Iwanczyc, Pełczyc, Horbacewicz, Błonia, Mereczа Ciecierskiego, Modziejek, Bezdan, Bordykowszczyzny, Worończy i Kozłowicz, Dworzyszcza i Trokiel, Tumienia, Bieszeńkowicz i Poczajewicz, Mosarza, Widukl czyli Gil, Starczyc; Październa, Baranowicz, Mieżdzyc, Hermaniszek, Olszan, Dowgierdziszek, Elizabelina, Narmoyń, Tołoczkan, Horodny, Stok, Repelki i Puszkarewszczyzny, Worocewicz, Bulkowa, Łojowa, Filipowicz, Bobowni i Sciepkowa, Pelikan, XX. Pijarów Wiłkomierskich, Miasta Wilna z rzeczy Kamienicy niegdyś Płuszczowskiey vel Eliaszewiczowskiey, XXży Missyonarzów Wileńskich, i Zawadzkiego z rzeczy Drukarni Uniwersytetu, tudzież Possesora dóbr pojeznickich Karszczyzny. — Aby papiery odnoszące się do wszystkich dóbr pomienionych, nay-dalej w przeciągu jednego miesiąca, z Kancellaryi tey Kommissyi, przy zwróceniu Regestrów rewersalnych odebrali. — Dan w Wilnie dnia 6 sierpnia 1832 roku.

Zastępca Prezesa Kommissyi, Radca Kollegialny i Kawaler Jan Rudomina.

Regent Franciszek Kalicki. (994)

---

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą, etc. etc. etc. UUr. Bazylemu i Helenie z Zienowiczów Sekretiewom Pułkownik. Woysk Rossyyskich, Ludwice Hrabini Kossakowskiey Łowczyney Litewskiey, z dokładem opieki, jako debitorom i fundusz utrzymującym, a zaś Ignacemu Tomaszewskiemu Mostowniczemu i Tekli z Byszyńskich Kucewiczowey Konsyliarzowey, pod assystencyą opieki, jako napastnym pretensorom, Pozew Edyktalny do każdego sprawy przypadnienia, przed Sąd Powiatowy Wileński, z powództwa Urodzonego Apolinarego Morawskiego Szambellana b. Dworu Polskiego, wynosi się mianowicie w prośbach: o złożenie przez kopią spraw i komportacyą pod obowiązkiem oprzysiężenie wszelkich dowodów i papierów, za jakowemi Obżałłni, Ignacy Tomaszewski i Tekla z Byszyńskich Kucewiczowa Konsyliarzowa, do Żałłcego stosunki uściełacie, po czém tychże pretensyy, jako napastnych, przedawnionych i dwóma amissyami wieczyście zgaszonych, na zawsze skassowania i w każdym przypadku Żałłgo i fundusze jego od odpowiedzi, jakiey one bądź, uwolnienia, a za narażenie na przeciągły i kosztowny proceder, expensami prawnemi ukarania — Obżałłnych Sekretjewów do ewikcyi z wszelkich funduszów zobowiązania, a z Obżałłną Ludwiką Hrabinią Kossakowską, do zasądzenia summ od niey Obżałłney Sekretiowey za obligami należnych, z procentami i expensami, na wszelkich dobrach i funduszach, na satysfakcyą tym, komu z prawa uznaném zostanie.

Roku 1832 miesiąca augusta 3 dnia. — W skutek podaney prośby i nastałey rezolucyi, takowy zapozew w Aktach Sądu Powiatowego Wileńskiego jawiony i do Gazety Kuryera Litewskiego zamieszczonym bydź może, Sąd Powiatowy Wileński zaświadcza.

Assesor Cezary Wiłeyko.

Regent Julian Malicki. (995)

---

2 Roku 1832 miesiąca augusta 1 dnia, oświadczenie Imieniem niżey podpisanego zanosi się przeciwko Starozakonnego Mortchela Leybowicza Preńskiego z następnego powodu: niżey podpisany wspólnie z bratem posiadający w mieście Grodnie dwupiątrowy młyn murowany i o swobodności takowego w roku jeszcze 1824 februaryi 5 dnia za Nrem 174, 175 i 176 mając wydane trzy świadectwa, każde na rubli srebrnych 500 oycowi żałcego

protestującego się Janowi Dietrychowi, takowe wręczył przy plenipotencyi w roku teraźnieyszym mca maja wydany i przyznany Star. Mortchelowi Preńskiemu, a jakowe miały bydź wkrótce i w każdym czasie powróconemi — Gdy wszakże obżałny dotąd takowych świadectw niepowraca, gdy świadectwa te oycowi służące przez żałcego samojednego bez zaprzenia się brata rodzonego użyte na żaden przedmiot bydź nie mogą, dla tego protestujący się oofając i znikczemniając Mortchelowiczowi Leybowiczowi Preńskiemu plenipotencyą w roku teraźnieyszym mca maja wydaną nieważność świadectw trzech powyższych ogłaszając ostrzegam każdego, aby w żadne układy na conto rzeczonych świadectw niewchodził — Jakowe oświadczenie zamierzając podać do Gazet Kuryera Litewskiego podpisuję, Konstanty Dietrych Podkancellarzysta.

Roku 1832 miesiąca augusta 1 dnia; przed Aktami Sądu Powiatowego Grodzieńskiego stanąwszy obecnie W. Konstanty Dietrych, takowe oświadczenie dla wpisania do protokułu potocznego podał, i własnoręcznie w tymże protokule podpisał się — Oczém Sąd Powiatowy Grodzieński przy wyciśnieniu Urzędowey pieczęci zaświadcza: Sędzia Dziekoński.

Regent Kazimierz Kronoz. (987).

---

3 Od Kommissyi Wileńskiego Kommissariatskiego Depo ogłasza się, iż życzący podjąć się dostawy dla znaydującego się w mieście Białostoku woyskowego szpitala na 150 ludzi etatowych chorych niżey wyrażonych, zapasow, materyałow i mycia bielizny z zawarciem kontraktu na jeden lub dwa lata, raczyli przybydź do tey Kommissyi na targi czwartego i na przetarg ósmego dnia następującego miesiąca listopada teraźnieyszego tysiąc ośmset trzydziestego drugiego roku z prawnemi ewikcyami, i o prawie swoiém na weyście do podradow świadectwami, lub z takowemi aktami raczyli przysłać upełnomocnionych plenipotencyami — Podjęcie się dostawy zostawuje się do woli każdego życzącego jednego, dwóch lub więcey, z następujących *dziewięciu oddziałow* a mianowicie:

1szy Oddział: za pud: bułek pszennych, miodu patoki, mąki owsianey, pszenney, soli, krup: owsianych, ięczmiennych; za funt: krup: perłowych, smoleńskich, pszennych, za pud: słodu ięczmiennego, grochu, siemienia konopnego, ięczmienia czyszczonego, patoki cukrowey.

2gi Oddział: za pud: mięsa wołowego, masła krowiego, sadła wieprzowego; za funt: łoiu wołowego, baraniego, masła krowiego, oleju konopnego makowego, orzechowego, oliwy; pęcherzy wołowych za sztukę; za funt: cielęciny, baraniny, słynki suszoney za pud, kur bitych za sztukę.

3ci Oddział: za wiadro: kapusty kwaszoney półbiałey, ćwikły kwaszoney; za pud: cebuli zieloney, cebuli rzepkowatey, chrzanu korzeni, zieleniny świeżey; pieprzu czarnego za funt, marchwi korzeni za pud, gorczycy czyli gorczycznego siemienia za funt; czosnku za pud, chmielu za funt, mięty niemieckiey za pud; za funt iagod świeżych: berberysu, winogron niedóyrzałych, wiszeń, brusznic, jeżyn, porzeczek czarnych, żurowin za czetwiert, soku cytrynowego za sztof, iagod iadłowcowych za pud, za funt: herbaty zwyczayney, maykonu, szałwii.

4ty Oddział: za wiadro piwa, drożdży za garniec, za wiadro wódki, octu winnego, octu zbożowego, wina reńskiego, portweynu, zbitniu za szklankę, wina winogronnego za butelkę.

5ty Oddział: mléka krowiego za wiadro, iay kurzych za secinę.

6ty Oddział: cukru melissu za funt, za pud: mydła kulistego, mydła czarnego smolistego, świec łojowych; za funt: za arszyn łubkow kwadratowych, krochmalu białego, laku N. 1go, N. 2go, N. 3go, nici: białych, surowych; smoły czarney, smoły żywicy za pud, dziegciu za pud, tytuniu w liściach za funt; żółci wołowey za funt, za rezę papieru do pisania: białego, Nru 1go, 2go, szarego Nru 3go, tektury, bibuły, galasu za funt; atramentu galasowego za butelkę, piór do pisania gęsich za sto; owsa za czetwierť; za pud: siana, kredy, wapna palonego, słomy żytniey, otręþi pszennych; szpilek mosiężnych za secinę; taśmy płócienney za arszyn; trun za sztukę; psiey skórki białey za sztukę, wienikow brzozowych za secinę, mioteł brzozowych za sztukę; za funt wosku żółtego, smołki do kadzenia, siarki, starzyzny płócienney za pud, igieł za sto; pjawek żywych za sztukę; węgli brzozowych za czetwiert; flanelli za arszyn; klejanki parusinowey za arszyn, koperwasu za funt.

7my Oddział: za sążeń drew iednopolannych brzozowych z olchowemi i trzypolannych sosnowych z jodłowemi.

8my Oddział: pobielanie miedzianych naczyń za pud.

9ty Oddział: dla mycia szpitalney brudney bielizny, praczek i potażu.

Zarządzający Kommissyą:
4 klassy Ałtufjew.
6 klassy Szenhelidzew.
7 klassy Broziński.
W obowiązku Sekretarza Truchaczew.
Sekretarza pomocnik Isko. (984).

---

3 W domie Wileńskiego Głównego Duchownego Seminarium przy Sawicz Ulicy, odbywać się będzie zrana dnia 16 t. m. sierpnia licytacya, na dostarczenie dla tegoż Seminarium drzewa opałowego 400 sążni trzy-arszynowych w jedno polano od 12 wierszkow, t. j. brzozowego sążni 200 i tyleż sosnowego. Życzący należeć do takowey licytacyi zechcą przybydź do pomienionego Seminarium na czas oznaczony. Sekretarz Antoni Potocki. (990)

---

3 Niżey podpisany mając dwa wexle w roku 1831 julii 26 dnia od Kupca i Obywatela Wileńskiego Markusa Klaczki mnie wydane, na Imie Okaziciela pisane, jeden na 1000 a drugi na 500 rubli assygnacyynych będące, nie pamiętam tylko, czy pisane na assygnaty, lub redukując na srebro, gdy po otrzymaniu od Klaczki zupełney opłaty, chcąc onemu takowe wexle zwrócić, onych u siebie nie znalazłem, jako zaginione zostały; zapisałem zatém w idącym miesiącu auguście 1go dnia w Akta Miasta Wilna oświadczenie, z zastrzeżeniem: aby nikt takowych wexlów od nikogo

nie nabywał; owszem, iżby za dowiedzeniem się gdzie się naydują, raczył mnie oznaymić— Więc dla wiadomości każdego, o tém, przez Kuryera Litewskiego ogłaszam. 1832 aug. 2 d.

Гершонъ Лурые.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (978)

---

3 *Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.*

Urodzonym: Józefie z Billewiczów Czechowiczowey Prezydentowey Granicżney Powiatu Oszmiańskiego, Samuelowi Wołkowi b. Prezydentowi tegoż powiatu, Alexandrowi Olendzkiemu b. Podkomorzemu Wołkowyskiemu, Alexandrowi i Johannie Bugielskim Tytularnym Sowietnikom, Antoniemu Maleckiemu Regentowi Sądu Kommissyi Radziwiłłowskiey, X. Dominikowi Mogilnickiemu Przełożonemu i całemu Konwentowi XX. Franciszkanów Holszańskich, X. Marcellemu Urbowiczowi Przełożonemu i wszystkim XX. Franciszkanom Narwiliskim, Wiktoryi z Czechowiczów Lewoniewskiey Komornikowey Powiatu Wileńskiego, Sukcessorom ś. p. Petronelli Jankowskiey, Felixowi Lewandowskiemu, Sukcessorom zeszłego Teofila Żylińskiego, Michałowi i Jerzemu Kodziom, Józefowi i Franciszce Orlickim, Maciejowi i Annie Woytkiewiczom, Danielowi Husarzewskiemu, Wincentemu i Barbarze Ławdańskim Rejentom Granicznym Wileńskim, Filipinie Iskrzyckiey Sowietnikowey Rządu Gubernialnego Wileńskiego, Jędrzejowi Śniadeckiemu Sztatskiemu Sowietnikowi i Kawalerowi, Janowi Borsukowi, Józefowi Karczewskiemu Sędziemu Granicznemu Oszmiańskiemu, Felicyannie Podhereckiey i potomstwu zeszłego Antoniego Podhereckiego, Piotrowi, Kazimierzowi i Michałowi braciom Koreywom, Antoniemu Torczyńskiemu Kapitanowi był. woysk Polskich, Starozakonnemu Lewinsonowi Szymelowi, Teodorowi Wańkowiczowi b. Podkomorzemu Oszmiańskiemu, Antoniemu Piotrowiczowi Sędziemu, Teressie Witunskiey b. Sędzinie Ziem. Oszm., Kazimierzowi i Antonelli z Przeciszewskich Czechowiczom b. Mar. Oszm., Marcellemu Szukszcie Sędz. Guber. Grań. Wileń., Krzysztofowi Szkrzydlewskiemu Kapitanowi b. woysk Polskich, Starozakonnemu Mendelowi i Abrahamowi w stopniu Łaszczewskich, Józefowi Marzeckiemu, Oliwierowi Kupcowi Wileńskiemu, Starozakonney Klaczkowey też Kupcowey Wileńskiey, oraz dalszym różnego tytułu Kredytorom i Pretensorom. Pozew Edyktalny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątku Hołoblewszczyznie w Powiecie Oszm. ustanowiony, z instancyi Urodzonego Franciszka Czechowicza b. Prezydenta Granicznego Oszmiańskiego, wynosi się *Oto*: Za Dekretem remissyynym Sądu Powiatowego Oszmiańskiego, roku teraźnieyszego 1832 stycznia 29 dnia zapadłym, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział Żałłgo i jego żony funduszu naznaczony, do majątku Hołoblewszczyzny w Powiecie Oszmiańskim położonego zjechawszy, po spełnieniu czynności pierwszemu zjazdowi właściwych i przeznaczeniu administracyi dekretem swoim tegoż roku apryla 19 dnia, komportacyą i kopią spraw przeznaczył, oraz dzień 3 augusta na rozbiór sprawy konkursowey determinował. Stosownie do zamiarów takowego dekretu, Żałłcy pozywa Obżałłnych do tegoż Sądu *w Prośbach*: O wyexpedyowanie z possessorami tradycyynemi aktów inkwizycyi, kalkulacyi, a z zastawnemi weryfikacyi; o skassowanie niesłusznych, nieprawnych i bezdowodnych pretensyy, a prawym tylko wierzycielom o wydział sched w taxie wieczystey w miarę piątego procentu. Ponieważ okaże się z kalkullacyi, że Obżałowana Iskrzycka, nie tylko całkowicie należność swoję wybrała, lecz znacznie do massy z tego względu zawinia, więc na oney summy z procentami i expensami na rzecz teyże massy wskazania — O zniczczemnienie wszelkich ultymaryych konwikcyy, wskazów i przezysków — o bliższość do dowodu i odwodu — oraz o przepisanie właściwych reguł i zaskutecznienia tego, co rodzay sprawy konkursowey wymagać będzie. Z P. Ż. (982)

---

3. W Mohilewskiey Izbie Powszechney Opieki z powodu nieopłacenia przez obywatela Józefa Sakowicza długu, przeznaczony na przedaż majątek jego położony Klimowieckiego powiatu, w folwarku Białym Kamieniu dwornych 4, we wsiach Dryszczewie 15 i Dorożkowie 25, w ogóle 44 rewizyynych męzkiey płci dusz, z należącą ziemią i pańskiém zabudowaniem, oceniony 7,500 rubli, jakie zaś będą przeznaczone terminy, o tém uwiadomiono będzie osobno przez wydrukowanie w gazetach ogłoszeń.

Sekretarz Radzca Honorowy Sofronowicz.

Kancellarzysta Rymski Korsakow. (972)

---

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski za remissą Sądu Powiatowego Borysowskiego w roku teraźnieyszym februaryi 6 dnia pod stanowością stron nastałą ad fundum folwarku Sołodzieniewicz dziedzictwem do W. Ignacego Sienkiewicza Sędziego przynależnego w Gubernii Mińskiey Pttcie Borysowskim położonego, w terminie remissą zakreślonym, zjechawszy, pomieniony folwark w urzędową administracyą objął, Inwentarz funduszu na satysfakcyą dla wierzycieli oświadczonego uczynił, niemniey komportacyą tranzaktow, tak na debitorze, jako też i kredytorach jego do kancellaryi Pttwey Borysowskiey złożyć na dzień 1 septembra teraźnieyszego roku na persystencyą 4ro-niedzielną zadeterminował, i na ostatek zjazd swóy powtórny na dzień 20 oktobra idącego roku przeznaczył, w którym ażeby strony stawały sub amissione zastrzegł, o czém przez ninieyszą awizacyą interesującey strony zawiadamia. Datt 1832 roku msca julii 25 dnia.

Exdywizor i Assesor Sądu Powiatowego Borysow. Jannary Rusiecki.

Exdywizor Stefan Kleczkowski.

Exdywizor i Pisarz Powiatowego Sądu Borysowskiego Wincenty Błażejewicz. (970)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno. 1832. d. 12 Sierpnia.

Cenzor *Leon Borowski.*